PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI. Warszawa, czwartek 28 maja 1931 r. Nr. 120.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Frankfurter Ztg. 27.V, omawia, sprawy Gdańska i zaznacza, że na pocztówce propagandowej, wydanej w Gdańsku, nowo-budowana polska magistrala węglowa jest przedstawiona jako wąż, ciągnący się od Górnego Śląska do Gdyni, stanowiącej głowę węża kierującego żądło w stronę Gdańska. Dziennik przyznaje, że 30 miljonowy naród, może, jak to twierdzą Polacy, mieć prawo do posiadania dwóch portów, ale przez Gdańsk idą głównie artykuły masowe, jak węgiel i ruda żelazna, które nic nie dają handlowi gdańskiemu. Dlatego pomimo kilkakrotnego podniesienia się ilościowego obrotu towarowego Gdańsk nie odnosi z tego wiele korzyści.

„Wybudowanie Gdyni — pisze dziennik — czyni dla polskiej polityki i polskich uczuć mniej koniecznem posiadanie Gdańska. A więc ratunek i zarazem zagrożenie? Dopóki rewizja granicy wschodniej nie jest możliwa, zadanie polityczne polega na tem, aby uzyskać od Polski równocześnie ze zrzeczeniem się politycznego posiadania Gdańska, gotowość jej do pozostawienia mu, jako największemu portowi swego obszaru celnego, — naturalnej podstawy życia pod względem gospodarczym. Będzie to ciężkie zadanie dla polityki międzynarodowej, jak również dla Niemiec, które — o ile narazie muszą popierać samodzielność Gdańska — o tyle nie mogą zrzec się żądania rzeczywistej racjonalizacji stosunków granicznych nad dolną Wisłą".

Germania 27.V, pisze z powodu głosów prasy polskiej o wykorzystywaniu zjazdów naukowych do celów politycznych: „Polska uważa za akcję państwową przeciw „słusznym granicom polskim" fakt, iż niemiecki zjazd geografów został zwołany do Gdańska. Nie można zaprzeczyć, że ten zjazd, jak każdy z wielu zjazdów, które odbywają się w Gdańsku, oznacza podkreślenie niemieckich praw kulturalnych do Gdańska. Nie ulega wątpliwości, że Polska w tem widzi niebezpieczeństwo w miarę, jak się okazuje, że Polska tak źle wypełnia swoje zobowiązania traktatowe co do pełnego wykorzystania gospodarki gdańskiej przez zupełnie nieekonomiczne utrzymywanie drogiego portu w Gdyni i przez wzywanie do bojkotu firm gdańskich".

Dziennik podnosi, że na wiadomość o zjeździe geografów niemieckich w Gdańsku został zwołany w tym samym czasie do Gdyni zjazd polskich geografów, który miał się odbyć poprzednio w Wilnie.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Der Tag 27.V, w art. wst. pisze o zabiegach polskich w kierunku pozyskania państw północnych; dziennik dopatruje się tego w podróży min. Matuszewskiego do Stockholmu. Szczególnie autor widzi zainteresowanie się Polską w licz. art. prasy szwedzkiej o kolei węglowej, podczas gdy do niedawna o niej tam nikt nie wiedział. Wielkie znaczenie propagandowe przywiązuje autor do projektu polskiego połączenia Polski ze Szwecją zapomocą promu dla przewożenia pociągów z Wielkiej Wsi do Stockholmu, co skracałoby obecną podróż n. p. do Wiednia o 6 godzin. W ostatnich latach Polska poczyniła znaczne postępy nad rozwinięciem swojego ruchu handlowego na Bałtyku i Niemcy muszą na to zwracać baczną uwagę.

Kölnische Ztg. 26.V, w koresp. z Bytomia p. t. „Słoń w składzie porcelany" podaje głosy prasy polskiej o odroczeniu sprawozdania górnośląskiego do następnej sesji Rady Ligi Narodów i szczególnie podkreśla krytykę postępowania rządu polskiego, podaną przez „Polonję".

Vossische Ztg. 27.V, w koresp. z Warszawy p. t. „Das Feuer unter der Asche" pisze o napadzie na urzędnika kolejowego w Podbrodziu, że tego rodzaju pojedyńcze akty teroru w polskich prowincjach wschodnich budzą obawę, iż tam ponownie odżywają przeciwieństwa narodowe między Polakami, Ukraińcami i Białorusinami.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Socialdemokrats 5.V, (Ryga) w notatce p. n. „Wpływ Polaków na Łotwie" pisze m. in.: śmiesznem jest, że w dnie świąt państwowych Polski radjostacja łotewska wypełnia swój program muzyką polską oraz odczytami o Polsce, chociaż w stosunku do uroczystości innych państw nie jest tak uczynna. A teraz 3 maja sekretarz „Towarzystwa łotewsko-polskiego zbliżenia" K. Bürgers miał odczyt w radjo o Polsce i o znaczeniu Konstytucji 3 maja, poczem nastąpił obszerny program muzyczny. Zostało to przeprowadzone za pośrednictwem „Towarzystwa łotewsko-polskiego zbliżenia", które zdobywa dla Polski wyjątkowe przywileje. Lecz sprawy polskie są bliskie i łotewskiemu ministrowi spraw zagranicznych, który stał się przychylny dla Polski jeszcze bardziej na skutek polskich ogłoszeń, zamieszczonych w jego organie partyjnym. „Wogóle — pisze dziennik — natarczywość polskich agentów wojskowych staje się bardziej bezczelną, a ustępliwość naszych osobistości, zajmujących oficjalne stanowiska, staje się coraz znaczniejsza".

Taisniba 7.V, (Ryga), podając wiadomość o wybraniu parlamentarnej komisji dla zbadania zachowania się księży katolickich w Letgalji, dążących rzekomo do spolonizowania Letgalczyków, pisze, że w polonizowaniu Łotyszów w Letgalji pomocny jest obecny łotewski minister oświaty Ziemels, który pozwala otwierać w Letgalji nowe szkoły polskie. „Przyjaźń partji ministra oświaty Ziemelsa z Polakami jest — pisze dziennik — podejrzana".

Latviesu Balss 10.V, (Ryga) zaznacza, że księża katoliccy na Łotwie wciąż jeszcze nie mogą się obejść bez Polaków i łączą katolicyzm z polskością. „Dowodem tego — pisze dziennik — jest usilna propaganda polskości w Letgalji, jak również i to, że służba u księży rekrutuje się wyłącznie z Polaków, przyczem wymaga się od nich, ażeby w domu posługiwali się jedynie językiem polskim".

Z AGADNIENIA OGÓLNE

PO SESJI RADY LIGI. SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. KONFERENCJA ZBOŻOWA W LONDYNIE.

The Times 25.V, w art. wst. „Metody Ligi" podkreśla rolę Hendersona, jaką odegrał on na ostatniej sesji Rady Ligi i zaznacza, że projekt unji austrjacko-niemieckiej był najważniejszą kwestją porządku dziennego i chociaż problemat ten nie został rozwiązany, to jednak przez przekazanie go Trybunałowi Międzynarodowemu osiągnięto pewne uspokojenie na terenie międzynarodowym. We Francji oraz w państwach Małej Ententy panuje przekonanie, iż Niemcy i Austrja postąpiły nielojalnie, zawierając pakt tajny w sprawach, w których wszyscy członkowie Ligi nietylko są zainteresowani, lecz dążą faktycznie do ogólnego porozumienia, twierdzi się dalej, że Austrja i Niemcy postępują wbrew duchowi Ligi, że usiłują postawić inne państwa wobec faktu dokonanego i że w rezultacie pragną osiągnąć w ten sposób unję polityczną. Autor podkreśla, że przekazanie sprawy projektu unji Trybunałowi w Hadze jest dowodem wzrostu poczucia prawa w Europie. Dziennik podkreśla taktowne zachowanie się dr. Curtiusa, jako przewodniczącego na sesji Rady Ligi nietylko w sprawie unji celnej, lecz i w innych sprawach, dotyczących Niemiec, jak rozbrojenie i kwestja mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Odroczenie debaty nad raportem Polski w sprawie mniejszości autor uważa za właściwe. Autor podkreśla, iż sesja genewska miała charakter raczej gospodarczy niż polityczny. Pozatem przypisuje on duże znaczenie rozmowom prywatnym Brianda z Grandim, które pozwalają spodziewać się, iż stosunki francusko-włoskie ulegną poprawie.

Le Temps 27.V, omawia zapowiedziane spotkanie Hendersona z Curtiusem i Brüningiem w Chequers i zwraca uwagę na fałszywe oświetlenie przez niemiecką prasę tego spotkania ministrów, jako „konferencji". Również dziwnem wydać się musi zwołanie posiedzenia niemieckiej rady ministrów, celem omówienia „konferencji" w Chequers. Niemcy są w błędzie co do intencyj Hendersona, „co innego jest, bowiem, chcieć się porozumieć bezpośrednio, zrobić swobodny przegląd różnych możliwości, a co innego jest nawiązanie pertraktacyj co do ściśle określonych kwestyj w celu dojścia do wytkniętego celu". Obecnie, rząd labourzystów interesuje się specjalnie konferencją rozbrojeniową, której przewodniczyć ma Henderson i dlatego naturalną rzeczą jest, że Anglja chciałaby o ile możności poprawić stosunki angielsko-niemieckie, gdyż nie należy zapominać, że najważniejszym warunkiem powodzenia konferencji jest zaufanie innych krajów do Niemiec i ich szczerego stosunku do kwestji rozbrojenia. Nie znaczy to jednak, żeby angielski rząd chciał w ten, lub inny sposób popierać zamiary niemieckie w jakiejkolwiek bądź kwestji. Polityka Londynu jest bezwarunkowo li tylko polityką brytyjską, która chociaż rozwija się zupełnie niezależnie od polityki kontynentu, to jednak ma te same cele co ta ostatnia, a mianowicie: zbliżenie narodów, rozbrojenie i wzmocnienie pokoju.

Journal des Débats 26.V, w art. Ch. Legras omawia w sposób ironiczny niepowodzenie konferencji zbożowej w Londynie i zwraca uwagę na „dyplomatyczny optymizm" Fergusona, prezesa konferencji, który powiedział, że wzrost produkcji światowej jest proporcjonalny do wzrostu ludności, tymczasem na konferencji w Rzymie przekonano się, że wyprodukowano o 120 milj. kwintali zboża za dużo. Twierdze-

[illegible]

...stosunku do kwestii [illegible]
ludzki, żeby angielski rząd chciał w ten [illegible]
sposób popierać żądania niemieckie w takiej lub in-
nej kwestii. Polityka Londynu jest bezwarunkowo
i tylko polityką brytyjską, która chociaż rozwija się
zupełnie niezależnie od polityki kontynentu, to jed-
nak ma te same cele co do ostatnia, a mianowicie
zachowania narodów różnorodnych i wzmocnienie pokoju.

Journal des Débats 26.V. w art. Ch. Legrasa omawia sprawę unii niemiecko-austriackiej i przebieg konferencji [illegible] w Genewie i zwraca uwagę [illegible] Francja [illegible] jest [illegible] w Hadze [illegible] wało 0 [illegible] zniosła [illegible] Polsko-

[illegible]

...kowe [illegible] faktycznie do ogólnego [illegible] dalej, że Austria i Niemcy [illegible] Ligi, że usiłują postawić inne państwa wobec faktu dokonanego i że w rezultacie pragną osiągnąć w ten sposób unię polityczną. Autor podkreśla, że przekazanie sprawy projektu unii Trybunałowi w Hadze jest dowodem wzrostu poczucia prawa w Europie. Dziennik podkreśla także zachowanie się dr. Curtiusa, jako przewodniczącego na sesji Rady Ligi, nie tylko w sprawie unii celnej, lecz i w innych sprawach dotyczących Niemiec, jak zwłaszcza w kwestii mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Odnośnie debaty nad raportem Zaleskiego w sprawie mniejszości [illegible] Autor podkreśla [illegible] Niemcy [illegible] przyjęła on [illegible] wagę [illegible]

nia więc p. Fergusona wydają się dziwnie optymistyczne i nie bardzo uzasadnione. Stany Zjednoczone proponowały zmniejszenie ilości obszarów siewnych z utrzymaniem pewnej proporcjonalności w stosunku do eksportu. Amerykanie chcą więc przedewszystkiem zmniejszyć konkurencję i wzmocnić możliwości eksportu. Rosjanie przeciwnie, nie tylko że nie zgodzili się na żadne redukcje, lecz postanowili zwiększyć obsiewane obszary; pozatem wypowiedzieli się oni za kontyngentowaniem eksportu zboża. Kraje centralnej Europy spodziewały się, że ustalone zostaną kontyngenty z taryfami preferencyjnemi, to znaczy kontyngenty, dla których konkurencja zrzekłaby się klauzuli największego uprzywilejowania. Wobec takich różnic zdań, wymagań i oczekiwań, konferencja poprzestała na stworzeniu stałego komitetu, którego celem będzie zbieranie statystycznych danych i informacyj o rynkach zbytu, jak również najprzeróżniejszych materjałów. Pozatem obowiązkiem owego komitetu jest zwoływanie konferencyj, na które — ironizuje Journal des Débats — nie należy narzekać, gdyż są one doskonałą instytucją. Przy końcu każdej takiej konferencji uczestnicy wyrażają radość z wymiany zdań i biorą udział w bankiecie.

Le Matin 24.V, w art. Sauerweina omawia nowy genewski plan współpracy europejskiej, który — wdg. autora — w trzech czwartych oparty jest o francuski projekt, to też w tej samej proporcji Francja jest odpowiedzialną za jego wykonanie. Autor przedewszystkiem wskazuje tu na część, dotyczącą stosunków preferencyjnych pomiędzy państwami kupującemi i sprzedającemi zboże w Europie. W dziedzinie kredytów, Francja ma ogromną przewagę nie tylko dlatego, że posiada wielkie kapitały do dyspozycji, lecz że rynki zagraniczne, jak angielski, amerykański etc. liczą się z opinją Francji przy udzielaniu kredytów innym państwom. Francuski projekt zaważył tak bardzo na projekcie przyszłej współpracy ekonomicznej Europy dlatego, że proponował go Briand, cieszący się ogromnym prestiżem, oraz że został jednomyślnie aprobowany przez kompetentnych ministrów. Obecnie zatem Paryż powinien przystąpić do współpracy nad tym planem z całą świadomością swej odpowiedzialności.

Il Popolo d'Italia 23.V, w kor. z Genewy twierdzi, że ostatnia sesja Ligi Narodów dała możność sprawdzić zachowania się różnych państw w polityce międzynarodowej i zrewidowania swego stanowiska. Włochy zajęły w sprawie unji celnej stanowisko określone, wynikające z ich samodzielnej polityki. Odrazu oświadczyły, że gdyby Niemcy i Austrja do tego dążyły, spotkają się ze sprzeciwem Włoch. Natomiast gotowe są Włochy zrewidować zagadnienia gospodarcze, interesujące Niemcy. Stanowisko Włoch wynika z ich życiowych interesów, rozpatrywanych przez rząd faszystowski realnie i praktycznie.

Reichspost 26.V, pisze, że z sesji majowej Rady Ligi Narodów zdają się być wszyscy zadowoleni. „Naogół jednak — pisze dziennik — projekt unji celnej okazał się skutecznym bodźcem do tego, by państwa wreszcie podjęły poważniejsze wysiłki na terenie międzynarodowym dla złagodzenia gospodarczego kryzysu w świecie. Jest to już coś, szczególnie wobec rozstrzelenia francuskiego kontrprojektu na szereg wątpliwego znaczenia zarządzeń poszczególnych. Wiadomości o planach unji celnej innych państw, jak n. p. unji polsko-czechosłowackiej, której dr. Benesz miałby zamiar nadać jeszcze szerszy zakres, są dowodem na równi z licznemi innemi głosami z obozu przeciwników, że sprawa została w ruch puszczona, i napewno dalej się potoczy. Nie jest tylko wiadomem, do jakiego punktu ona dojdzie".

Berlingske Tidende 24.V, w art. wst. stwierdza, że Europa ciągle dzieli się na grupy państw. Okazało się to wyraźnie przy rozpatrywaniu unji celnej i rozbrojenia, przyczem Niemcy zostały bezlitośnie osamotnione. Niemcy mają często poparcie Włoch, ale pozytywna współpraca tych dwu państw jest wyłączona, dopóki Niemcy nie staną się taranem dyplomatycznym faszyzmu. Więcej zrozumienia znajdą Niemcy w Anglji, chociaż czynnej polityki w Europie Anglja nie podejmie. Na wschodzie przeciwieństwa również rosną, jak tego dowodzą tarcia między Polską a Gdańskiem z winy obu stron.

Hufvudstadsbladet 21.V, w art. wst. określa stanowisko poszczególnych państw w sprawie układu niemiecko-austrjackiego w ten sposób, że „Francja i jej drabanci" liczą, że trybunał haski napiętnuje plan niemiecko-austrjacki, jako niemożliwy do pogodzenia ze zobowiązaniami międzynarodowemi. Natomiast Niemcy i Austrja, nie uważając podyktowanych układów pokojowych za nienaruszalne, dążą do umożliwienia sobie życia gospodarczego, licząc częściowo na poparcie Anglji.

MOCARSTWA A ZSRR.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Vossische Ztg. 26.V, w koresp. z Moskwy pisze o wymianie not między rządem sowieckim a rządem finlandzkim: „Wymiana not bynajmniej nie spowodowała odprężenia. Wszelkie środki dyplomatyczne mogące doprowadzić do porozumienia w sprawie Ingermanlandji prawie zostały wyczerpane. Jednak nie należy przypuszczać, że po stronie rosyjskiej lub fińskiej istnieje skłonność wyciągania poważnych konsekwencyj z faktu, że rokowania się rozbiły".

Izwiestja 25.V, omawia taktykę przemysłowców niemieckich w sprawie ustalenia cen na wyroby metalurgiczne, zamawiane przez rząd sowiecki na mocy zawartego niedawno porozumienia gospodarczego pomiędzy Z. S. R. R. a Niemcami. Zdawałoby się, że przemysłowcy niemieccy w konkretnych rokowaniach z przedstawicielami sowieckich organizacyj gospodarczych, powinniby należycie ocenić ogólną sytuację przemysłu niemieckiego i uczynić wszystko, aby umożliwić dojście do skutku zamówień sowieckich dla niemieckiego przemysłu metalurgicznego. Wbrew logice przemysłowcy niemieccy zażądali wysokich cen, które przewyższają znacznie ceny przeciętne na rynku światowym. W końcu „Izwiestja" dają do zrozumienia, że zamówienia, przeznaczone dla przemysłu niemieckiego, mogą być uskutecznione w Anglji, Czechosłowacji lub w Polsce. O ile przemysłowcy niemieccy nie zaniechają swojej taktyki, rząd sowiecki zmuszony będzie do wyciągnięcia odpowiednich wniosków i przekazania zamówień innym krajom.

Izwiestja 24.V, omawiając wyniki obrad komisji europejskiej w Genewie, zaznaczają, że projekt o nieagresji gospodarczej, zgłoszony przez komisarza Litwinowa, wprawił państwa europejskie w poważne zakłopotanie. Zamiast zająć wyraźne stanowisko wobec propozycji Litwinowa, przedstawiciele państw europejskich wygłaszali deklamacje na temat życzliwego stosunku Europy do Z. S. R. R. Państwa kapitalistyczne chcą wygrać na czasie, aby nadać propozycji Litwinowa charakter naiwnego dążenia do pokoju i zgody. Pozytywnym w tej dyskusji jest ten fakt, że mocarstwa europejskie nie aprobowały wniosku Litwinowa, który wyłączał wszelkie możliwości urządzenia wypraw krzyżowych przeciwko Z.S.R.R. W ten sposób wynik dyskusji genewskiej udowadnia, że państwa imperjalistyczne w chwili obecnej ukryły pazury, lecz nie wyrzekły się wrogich zamiarów wobec Z. S. R. R.

Izwiestja 24.V, ogłaszają urzędowe zestawienie wyników akcji zasiewów wiosennych na dzień 20 maja. Według tych danych zasiano ogółem 56 i pół miljona ha, co stanowi 56 proc. całego planu zasiewów wiosennych; zasiano mianowicie: pszenicy 17 miljonów ha, bawełny 2.300.000 ha, resztę zaś obszarów stanowią zasiewy innych kultur zbożowych. Komunikat urzędowy zaznacza, że gospodarstwa indywidualne wykonują plan zasiewów w bardzo nieznacznej części.

Svenska Dagbladet 23.V, w art. wst. stwierdza, że podobnie jak kiedyś, Rosja dziś znowu tworzy w Szwecji tajne mocarstwo wewnętrzne, tylko intensywniej działające. Jak wynika z przychwyconych instrukcyj przy sposobności wypadków w Adaleu, agitatorzy komunistyczni mają wywoływać masowe demonstracje i wciągać do nich robotników, bezrobotnych, służbę domową, młodzież, oraz przenikać do wojska. Również wszelkie inne strajki i demonstracje wykorzystywać do swoich celów, starając się nadawać demonstracjom jaknajwiększe rozmiary. Jest to część pięcioletniego planu sowieckiego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Rytas 26.V, w koresp. z Genewy (J. Gabrysa) omawia taktykę, jakiej — zdaniem Gabrysa — powinna byłaby trzymać się delegacja litewska podczas rozważania przez Radę Ligi skarg kłajpedzkich. Gabrys przed sesją proponował mianowicie, by delegacja litewska kategorycznie zaprotestowała przeciwko rozważaniu ostatniej skargi Kłajpedzian, jeśli nie zostaną podane do wiadomości nazwiska 16 posłów sejmiku kłajpedzkiego, którzy skargę tę mieli podpisać. Wogóle Gabrys zalecał delegacji litewskiej obronę interesów i suwerenności Litwy przed atakami zza węgła Niemców kłajpedzkich.

Redakcja „Rytasa" od siebie dodaje do korespondencji Gabrysa poniższą uwagę: „Jak wiemy z oficjalnego doniesienia o przebiegu sprawy kłajpedzkiej w Radzie Ligi, delegacja litewska postąpiła wręcz przeciwnie, niż to jej zalecał Gabrys".

Rytas 26.V, zamieszcza na czołowej stronie fotografję amerykańskiego księdza Litwina S. Vembrysa, który ofiarował 1000 lit. na rzecz litewskiej organizacji katolickiej „Ateitis". Ks. Vembrys wzywa katolicką młodzież Litwy do walki o wiarę i ojczyznę z „wrogiem" (obecnym rządem litewskim), podkreślając, że Litwini amerykańscy przyjdą tej młodzieży z pomocą moralną i materjalną.

Rytas 26.V, informuje o zesłaniu przez władze litewskie na przymusowy pobyt do Worń dwuch studentów, członków zarządu katolickiej organizacji „Ateitis".

Lietuvos Aidas 26.V, w obsz. art. wst. ostro atakuje przywódców — opozycyjnych stronnictw litewskich z powodu ich nieprzychylnego ustosunkowania się do poczynań rządowych oraz z powodu agitacji przeciwrządowej, prowadzonej przez nich wśród szerokich mas społeczeństwa litewskiego. Dziennik przepowiada pogłębienie się kryzysu demokracji na Litwie i ostateczny jej zanik.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 22.V, w art. wst. twierdzi, że obecny rząd jest przeciwkonstytucyjny, bo ani nie jest narodowy, ani partyjny, ani fachowy, lecz składa się z trzech koteryj: zwolenników Jorgi, Argetoianu i Manoila. Dziwne wobec tego jest popieranie tego rządu przez stronnictwo liberałów, które tak zawzięcie zwalczało rząd narodowo-włościański, zarzucając mu, że jest dyktatorski.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Dzień Kowieński 23.V, informuje o rozpoczynających się dn. 24 b. m. w Berlinie obradach zjazdu konstytucyjnego „Związku polskiej młodzieży akademickiej z zagranicy" przy udziale delegatów z Czechosłowacji, Litwy, Łotwy, Niemiec i Rumunji.

Il Popolo d'Italia 21.V, w art. wst. w związku z 40 rocznicą encykliki Rerum Novarum twierdzi, że miała ona wówczas znaczenie, jako środek zabezpieczający ustrój społeczny wobec socjalizmu; czynnikiem twórczym jednak nie była jako niemożliwa do urzeczywistnienia. Natomiast właściwem rozwiązaniem nowoczesnych stosunków społecznych jest Carta de Lavoro opracowana przez faszyzm, która potrafiła uzgodnić współżycie społeczne, wbrew hasłom socjalistycznym, głoszącym walkę społeczną.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Berl. Börsen = Courier 17.V. B. Mussolini. Bevölkerungsprobleme.

Neue Zürcher Ztg. 22.V. Deutschland im Kampf mit dem Defizit.

Reichspost 23.V. Die spanische Lehre.

Neue Freie Presse 24.V. N. Murray Butler. Was die Welt von Amerika erwartet.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.